

Sygn. akt IX C 87/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Słupsku Wydział IX Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Ewa Regina-Jurkiewicz

Protokolant: Paulina Kurgan

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2017 roku w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. R.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zadośćuczynienie

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. R. kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4.02.2015r. do dnia 31.12.2015r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1.01.2016r. do dnia zapłaty;

II. orzeka, że koszty postępowania ponosi w całości pozwany, przy czym szczegółowe rozliczenie kosztów postępowania pozostawia Referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt IX C 87/15

UZASADNIENIE

Powód R. R. pozwem wniesionym dnia 4.02.2015r. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem należnego zadośćuczynienia oraz zasądzenia kosztów postępowania. Żądanie pozwu powód uzasadnił tym, iż stał się poszkodowanym w wyniku zdarzenia drogowego, do którego doszło w dniu 18 marca 2014r. w B. na ulicy (...), za które wyłączną winę ponosi J. L. kierująca pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) objętym obowiązkowym ubezpieczeniem OC przez pozwane towarzystwo. Na skutek przedmiotowego zdarzenia powód doznał urazu kręgosłupa szyjnego. Pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł, iż brak jest podstaw do przyjęcia jego odpowiedzialności za skutki przedmiotowego zdarzenia, gdyż dolegliwości bólowe kręgosłupa stanowiące podstawę dochodzonych przez powoda roszczeń pozostają bez związku przyczynowego z wypadkiem z dnia 18.03.2014r. Jednocześnie pozwany zakwestionował dochodzone roszczenie co do wysokości oraz datę wymagalności roszczenia, wskazując, iż ewentualne odsetki powinny być naliczone od daty wyrokowania w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18.03.2014r. w B. na ulicy (...) doszło do zdarzenia drogowego z udziałem R. R. kierującego samochodem osobowym O. (...) o nr rej. (...) oraz J. L. kierującej samochodem osobowym O. (...) o nr rej. (...) ukaranej mandatem karnym za niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazdami (**bezsporne, nadto dowód:** notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym – k. 22).

W wyniku przedmiotowego zdarzenia u R. R. wystąpił uraz przeciążeniowy odcinka szyjnego kręgosłupa skutkujący jego skręceniem. Obrażenia te nałożyły się na istniejące już wcześniej zmiany zwyrodnieniowe, które pomimo znacznego stopnia zaawansowania nie dawały objawów klinicznych i nie stanowiły podstaw do leczenia w okresie poprzedzającym zdarzenie. Przedmiotowy wypadek spowodował u R. R. 5% długotrwały uszczerbek na zdrowiu pod postacią zespołu korzonkowego szyjnego z objawami bólowymi bez trwałych następstw dotyczących struktury narządowej. R. R. był leczony unieruchomieniem w kołnierzu ortopedycznym szyjnym przez okres 2 tygodni, przyjmował leki przeciwbólowe, uczęszczał na prywatne zabiegi oraz korzystał z rehabilitacji. Dolegliwości bólowe spowodowane przedmiotowym urazem utrzymywały się powyżej 6 miesięcy. R. R. nie wymagał pomocy osób trzecich w zakresie samoobsługi, jak i w pełnieniu ról społecznych. Istniejące u R. R. ograniczenia ruchomości wynikają głównie ze zmian zwyrodnieniowych, natomiast objawy korzonkowe mają charakter podrażnieniowy związany głównie z odczuciami subiektywnymi (**dowód:** wynik badania rezonansem magnetycznym – k. 13, skierowanie do pracowni diagnostycznej – k. 14, opis badania radiologicznego – k. 15, zaświadczenie – k. 17, historia zdrowia i choroby – k. 49, skierowanie do poradni specjalistycznej – k. 21, historia choroby – płyta w kopercie na k. 51, zeznania powoda – k. 86, 146, opinia pisemna biegłego sądowego lekarza M. K. (1) – k. 102-105, opinia uzupełniająca biegłego sądowego lekarza M. K. (1) – k. 128).

W chwili wypadku R. R. miał 64 lata, nie pracował zawodowo, mieszkał na wsi w Budowie. Przed wypadkiem R. R. nie miał większych problemów z kręgosłupem, był w pełni sprawny, nie potrzebował pomocy osób trzecich. Po przedmiotowym zdarzeniu w codziennych czynnościach takich jak robienie zakupów, gotowanie, ubieranie się, mycie R. R. pomagały osoby trzecie. Obecnie R. R. nie może dźwigać rzeczy o wadze powyżej 5 kg. Od dnia 1.09.2014r. R. R. został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. R. R. w dalszym ciągu przyjmuje leki przeciwbólowe. Przez okres około 6-8 miesięcy R. R. odczuwał strach przed prowadzeniem samochodu (**dowód:** zeznania powoda – k. 86, 87, 146, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności – k. 84, zeznania świadka M. R. – k. 87, 88).

W dacie zdarzenia pojazd sprawcy szkody był objęty ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej przez (...) S.A. w W. (**bezsporne**).

R. R. zgłosił ubezpieczycielowi żądanie zapłaty zadośćuczynienia z tytułu doznanych obrażeń ciała. Ubezpieczyciel odmówił zaspokojenia zgłoszonych roszczeń uzasadniając swoją decyzję tym, iż uraz kręgosłupa szyjnego nie pozostawił trwałych następstw, zaś dolegliwości bólowe u poszkodowanego są spowodowane przez zmiany zwyrodnieniowe oraz podtrzymał swoje stanowisko na skutek złożonego przez poszkodowanego odwołania (**bezsporne, nadto dowód:** pismo Ubezpieczyciela z dnia 30.06.2014r. – k. 7, 8, pismo Ubezpieczyciela z dnia 25.07.2014r. – k. 11, 12, opinia lekarza orzecznika – k. 9, 10).

Sąd zważył:

Kwestię odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu szkód komunikacyjnych regulują przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.). Zgodnie z art. 34 powołanej ustawy z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Zakres odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela jest określony przez zakres odpowiedzialności sprawcy szkody. Odpowiedzialność cywilna posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody spowodowane ruchem tego pojazdu

jest oparta na zasadzie ryzyka. Jest to odpowiedzialność za sam skutek zdarzenia powodującego szkodę (art. 436 k.c.) (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9.01.2014r., sygn. akt VI ACa 705/13).

Przesłankami odpowiedzialności deliktowej ubezpieczyciela są szkoda wyrządzona w związku z ruchem pojazdu mechanicznego oraz normalny związek przyczynowy między zachowaniem się sprawcy szkody a szkodą.

Ciężar wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej spoczywa na poszkodowanym (art. 6 k.c.). Dowodu nie wymagają fakty przyznane przez stronę przeciwną w toku postępowania, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.).

Bezsporną w niniejszej sprawie pozostawała okoliczność, iż powód był uczestnikiem wypadku drogowego spowodowanego z wyłącznej winy przez drugiego kierowcę, którego pojazd był objęty ochroną ubezpieczeniową przez pozwanego. Powyższa okoliczność została dodatkowo potwierdzona dokumentem prywatnym w postaci policyjnej notatki informacyjnej o zdarzeniu drogowym. Pozwany nie kwestionował, iż w wyniku przedmiotowego zdarzenia u powoda wystąpił uraz kręgosłupa szyjnego, jednakże w ocenie pozwanego uraz ten nie pozostawił trwałych następstw, ani zmian pourazowych, wobec czego brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za skutki przedmiotowego zdarzenia.

Z uwagi na stanowisko strony przeciwnej na powodzie spoczywał ciężar wykazania zarówno szkody na jego osobie, jak i związku przyczynowego pomiędzy szkodą a przedmiotowym zdarzeniem.

Zdaniem Sądu powód sprostał powyższemu obowiązkowi, albowiem przedstawił dowody, z których niezbicie wynika, iż w następstwie przedmiotowego wypadku powód doznał uszczerbku na zdrowiu. Za wiodącą w tym zakresie Sąd uznał opinię biegłego sądowego z zakresu ortopedii M. K. (2), którą ocenił jako zupełną, wyczerpującą, prawidłową z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego, fachową i rzetelną, gdyż przy jej wydawaniu biegły uwzględnił zebraną w sprawie dokumentację medyczną oraz przeprowadził badanie przedmiotowe powoda. W rzeczonyj opinii biegły jednoznacznie zaopiniował, iż w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 18.03.2014r. u powoda doszło do urazu przeciążeniowego odcinka szyjnego kręgosłupa skutkującego jego skręceniem, powodującego 5% długotrwały uszczerbek na zdrowiu pod postacią pourazowego zespołu korzonkowego szyjnego z objawami bólowymi bez trwałych następstw dotyczących struktury. Biegły nadmieniał w swej opinii o zmianach zwyrodnieniowych kręgosłupa wskazując na ich znaczny stopień zaawansowania, jednakowoż zaakcentował, iż nie musiały one objawiać się klinicznie i stanowić podstaw do leczenia w okresie poprzedzającym zdarzenie (k. 104, 105). Powyższe pozostaje spójne z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami świadka w osobie syna powoda M. R. (k. 88) oraz z zeznaniami samego powoda (k. 86), z których wynika, że przed zdarzeniem powód nie leczył się w związku ze schorzeniami kręgosłupa. Sąd dał wiarę powyższym zeznaniom, gdyż były one konsekwentne, spontaniczne i zgodne. Ponadto w dostarczonej na potrzeby niniejszej sprawy dokumentacji medycznej dotyczącej powoda brak jest informacji o tym, by powód przed wypadkiem zgłaszał dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego. Biegły uzupełniająco wyjaśnił także, iż przy zmianach zwyrodnieniowych jakie istniały u powoda w dacie wypadku łatwiej dochodzi do ucisku na korzenie nerwowe i asymetrycznego rozkładu sił uszkadzających struktury kostne i więzadła kręgosłupa (vide: k. 128). Ostatecznie strona pozwana zaakceptowała opinię biegłego, o czym świadczy fakt, iż nie zgłosiła kolejnych zarzutów do opinii uzupełniającej, ani nie wniosowała o powołanie innego biegłego tej samej specjalizacji.

Reasumując, zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał ponad wszelką wątpliwość, iż powód doznał uszkodzenia ciała na skutek przedmiotowego zdarzenia, co przesądza o odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego.

W razie uszkodzenia ciała Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 k.c.).

Z tytułu doznanej szkody powód domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 10.000 zł.

Pozwany zakwestionował wysokość żądanego zadośćuczynienia.

Ustawodawca nie sprecyzował kryteriów jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Kryteria te zostały określone w judykaturze i doktrynie. Za ugruntowany należy uznać pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia, będącym sposobem naprawienia szkody niemajątkowej, czyli krzywdy doznanej przez poszkodowanego. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienia fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne doznania przeżywane w związku z rozstrojem zdrowia, czy uszkodzeniem ciała. Sprawą zasadniczą jest więc rozmiar doznanej krzywdy. Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danego przypadku mających wpływ na rozmiar krzywdy doznanej przez poszkodowanego (por. np. wyrok z dnia 3.02.2000 r., I CKN 969/98, niepubl., uzasadnienie wyroku z dnia 29.09.2000 r., V CKN 527/00, OSNC 2001, z. 3, poz. 42, czy wyrok z dnia 1.04.2004 r., II CK 131/03, niepubl.). Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę takie czynniki jak rodzaj i rozmiar doznanej krzywdy, stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość i nieodwracalność skutków zdarzenia, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego. Zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, czas ich trwania, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.05.2004r., sygn. IV CK 357/03). Zadośćuczynienie nie może być kwotą symboliczną, ale musi stanowić wartość odczuwalną ekonomicznie dla poszkodowanego, bowiem w przeciwnym razie nie spełniałoby swojej podstawowej funkcji, a więc kompensaty doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Ponadto przyznawanie poszkodowanym niskich sum zadośćuczynienia jest zjawiskiem negatywnym społecznie, prowadzącym do deprecjacji dóbr prawnych jakimi są życie i zdrowie człowieka i dlatego nie może być akceptowane.

Z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że doznany uraz, powodujący 5% uszczerbek na zdrowiu, wiązał się u powoda z długotrwałym cierpieniem fizycznym, utrzymującym się przez okres dłuższy niż pół roku (vide: opinia uzupełniająca biegłego M. K. (1) – k. 128). Z zeznań powoda oraz świadka M. R. wynika, że na skutek doznanego urazu powód nie był w stanie normalnie funkcjonować, zmuszony był nosić kołnierz ortopedyczny oraz korzystał z pomocy osób trzecich przy codziennych czynnościach. Ponadto osoby te zgodnie zeznały, iż przed wypadkiem powód był sprawny fizycznie, natomiast po wypadku zaczął odczuwać dolegliwości bólowe kręgosłupa, które utrudniają mu wykonywanie dotychczasowych prac w domu, czy w ogrodzie. Powód szybciej się męczy, nie może dźwigać dużych ciężarów, co niewątpliwie zaniża jego samoocenę, tym bardziej, że powód, mimo iż jest emerytem, to jest w takim wieku, w którym zachowuje się w miarę dobrą sprawność fizyczną. Sąd miał również na uwadze to, że powód przed wypadkiem nie odczuwał dolegliwości bólowych z powodu zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, natomiast wypadek sprawił, że zaczęły się one uwidaczniać oraz nasilać w taki sposób, że powód do dnia obecnego zmuszony jest brać leki przeciwbólowe oraz korzystać z innych form pomocy medycznej. Podkreślenia wymaga, iż dolegliwości bólowe związane z urazem kręgosłupa szyjnego były na tyle silne, że powód zdecydował się korzystać z prywatnych zabiegów rehabilitacyjnych. Przedmiotowy wypadek wywołał też u powoda lęk przed prowadzeniem pojazdów trwający przeszło pół roku, co także stanowiło w sytuacji powoda sporą niedogodność zważywszy, iż powód zamieszkuje na wsi oddalonej od B. o 21 km, więc miał utrudniony dojazd na zabiegi i rehabilitację. Powyższe dowodzi, iż przedmiotowy uraz w znacznym stopniu zakłócił dotychczasowe życie powoda oraz wiązał się z cierpieniami fizycznymi i psychicznymi. Mając to wszystko na uwadze Sąd uznał, że kwota 10.000 zł nie jest wygórowanym, lecz adekwatnym do rozmiaru doznanej krzywdy zadośćuczynieniem należnym powodowi.

Stwierdzić przy tym należy, iż okoliczności powyższe Sąd stwierdził na podstawie powołanych wyżej dowodów, w tym opinii biegłego M. K. (1), zbędnym zatem było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu neurologii, skoro wystarczającym było ustalenie wysokości zadośćuczynienia na podstawie samych wyżej powołanych dowodów. Sąd zatem, uchylił postanowienie o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego neurologa jako, że przeprowadzenie tego dowodu okazało się zbędne.

W tym stanie rzeczy Sąd uwzględnił powództwo w całości.

Powód domagał się odsetek ustawowych od dnia wniesienia powództwa.

Ustawodawca przyznaje wierzycielowi prawo żądania od dłużnika odsetek za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia (por. art. 481 § 1 k.c.).

Specyfika świadczenia zadośćuczynienia pieniężnego jest tego rodzaju, że jego wysokość nie jest ściśle określona przez przepisy prawa, ma charakter ocenny. Z tej przyczyny, dłużnik, który zna wyłącznie wysokość żądania uprawnionego nie ma pewności, czy żądana kwota zadośćuczynienia jest słuszna nie tylko co do zasady, ale również co do wysokości. Specyfika tego świadczenia ma również wpływ na określenie daty, od której powstał stan opóźnienia w spełnieniu tego świadczenia. Z tej perspektywy istotne jest nie tylko to, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego, ale także to, czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia. Uwzględniając powyższe o terminie, od którego należy naliczać odsetki decyduje także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia. Jeżeli bowiem w danym przypadku występowanie krzywdy oraz jej rozmiar są ewidentne i nie budzą większych wątpliwości, trzeba przyjąć, że odsetki należą się od dnia wezwania do zapłaty. Nie można bowiem usprawiedliwiać opóźnienia w zapłacie pieniężnego zadośćuczynienia przez podmiot do tego zobowiązany w sytuacji, gdy wysokość pieniężnego zadośćuczynienia - ze względu na występujące typowe okoliczności - nie budzi większych wątpliwości w świetle ukształtowanej praktyki orzeczniczej w podobnych sprawach. Z kolei w sytuacjach, w których istnienie krzywdy oraz jej zakres są niejasne i konieczne jest często żmudne przeprowadzanie ustaleń w tych kwestiach w toku postępowania sądowego, adekwatnym terminem, od którego mogą być naliczane odsetki za zadośćuczynienie za taką krzywdę jest termin wyrokowania (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8.03.2013r. sygn. akt III CSK 192/12).

W niniejszej sprawie pozwany już na etapie postępowania likwidacyjnego dysponował wszelkimi informacjami, w tym także dokumentacją medyczną, niezbędnymi do ustalenia szkody doznanej przez powoda i wysokości należnego mu zadośćuczynienia. Odmienna niż dokonana przez sąd w niniejszym składzie ocena uszczerbku na zdrowiu powoda ustalonego przez pozwanego na poziomie 0%, a przez sąd na poziomie 5% nie uzasadnia przyjęcia jako daty wymagalności zadośćuczynienia dnia wyrokowania. Zważyć należy, iż niniejszy proces nie ujawnił nowych nieznanymi pozwanemu okoliczności na temat stanu zdrowia powoda. Ponadto doznany przez powoda uraz szyi jest typowym następstwem wypadków drogowych, wobec tego, ani krzywda doznana przez powoda, ani jej zakres nie był niejasny dla pozwanego. Z tego też względu Sąd przyznał powodowi odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty zasądzonego zadośćuczynienia poczynawszy od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Uwzględnienie powództwa skutkowało obciążeniem pozwanego jako stroną przegrywającą spór kosztami procesu w całości. Szczegółowego rozliczenia kosztów postępowania dokona referendarz sądowy po uprawomocnieniu się niniejszego procesu.